№ 67 Łódź Środa 9 marca 1921 roku. Rok III.

GŁOS POLSKI

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Cena numeru pojedyńczego mrk. 5.

Adres Redakcji i Administracji: Piotrkowska 106. Telefon 199.

Redaktor, lub jego zastępca przyjmują wyłącznie od 5—6 po poł

Rękopisów nie zamówionych Redakcja nie zwraca.

O respekt dla traktatu pokojowego.

Rozpoczęcie sankcji karnych wobec Niemiec. Przekroczenie granicy. Zajęcie przez wojska francuskie i belgijskie Düsseldorfu, Duisburga, Ruhrortu. Odwołanie ambasadorów i posłów niemieckich z Anglji i Francji. Wyjazd delegacji niemieckiej do Berlina. Oświadczenie Lloyd Georga.

Londyn, 8 marca (Pat). H. Na początku posiedzenia oświadczył dr. Simons, że wobec odrzucenia kontrpropozycji niemieckich, delegacja niemiecka porzuciła swój pierwotny plan i przyłączyła się do projektu uregulowania sprawy odszkodowań, tak jak to zalecili rzeczoznawcy na konferencji brukselskiej. Następnie dr. Simons przedstawił program wypłat niemieckich na okres pierwszych lat 5, dodając przytem, **że czyni te propozycje z zastrzeżeniem, że Górny Śląsk musiałby być przyłączony do Niemiec i że handel światowy musiałby być zwolniony od wszelkich ograniczeń, jak również, że w sprawach ekonomicznych musiałby być wszędzie wznowiony system ogólnej równości i swobody.**

Wreszcie oświadczył dr. Simons, że o ileby sprzymierzeni zgodzili się na to, aby delegaci niemieccy przedstawili bardziej szczegółowe i ostateczne propozycje, w takim **razie delegacja niemiecka prosi o udzielenie jej tygodniowej zwłoki**, w celu zasięgnięcia opinji swego rządu.

Londyn, 8 marca (Pat). Godz. 11 min. 40. Na posiedzeniu porannem konferencja wysłuchała exposé dr. Simonsa w sprawie prowizorycznego uregulowania wypłat niemieckich na okres pierwszych lat 5. Posiedzenie popołudniowe wyznaczone zostało na godzinę 4 m. 30. **Postanowienie sprzymierzonych** odrzucenia kontrpropozycji niemieckich **zostało jeszcze bardziej wzmocnione** przez niesłychaną zuchwałość, jaką nacechowane było exposé Simonsa, zwłaszcza w sprawie odpowiedzialności, oraz w sprawie sankcji karnej. **Prośba Simonsa o udzielenie delegacji niemieckiej zwłoki jednotygodniowej zostanie odrzucona.**

Londyn, 8 marca (Pat). Otwierając posiedzenie Rady Najwyższej o godz. 4 po poł., oświadczył Lloyd George, że **nowe propozycje niemieckie w zupełności są nie do przyjęcia i że sprzymierzeni nie mogą odroczyć wykonania postanowień sankcji karnych.**

LONDYN, 8 marca. (PAT). Na wczorajszem posiedzeniu popołudniowem konferencji Lloyd George udzielił odpowiedzi delegacji niemieckiej. Aljanci są zmuszeni zastosować natychmiast zapowiedziane sankcje ponieważ **kontrpropozycje niemieckie są niewystarczające.** Lloyd George uzasadnił dalej, dlaczego natychmiastowe zastosowanie sankcji stało się koniecznem i oświadczył, że świat domaga się ostatecznej decyzji.

Londyn, 8 marca (Pat). H. Komunikat urzędowy: Aljanci uchwalili jednomyślnie uznać kontrpropozycje niemieckie za niemożliwe do przyjęcia i przerwać rokowania. Pozatem aljanci uchwalili zakomunikować delegacji niemieckiej, że zapowiedziane sankcje będą zaostrzone.

LONDYN, 8 marca (Pat.) **Havas.** Dr. Simons odmówił przyjęcia układu paryskiego i założył protest przeciw sankcjom. Nie otrzymał jednak żadnej odpowiedzi. Posiedzenie zamknięto o godz. 18 m. 30. Delegacja niemiecka wyjeżdża z Londynu jutro rano.

BYTOM, 8 marca (E.-E.) Delegaci niemieccy na konferencji londyńskiej usiłowali przedłużyć jaknajbardziej rokowania, aby ich wynik był ogłoszony dopiero po ukończeniu plebiscytu na Górnym Śląsku. Celem tych zabiegów było uniknięcie wrażenia przygnębiającego, które decyzja sprzymierzonych wywoła na ludności niemieckiej Górnego Śląska.

Paryż, 8 marca (Pat). H. Francuska Najwyższa Rada wojenna została zwołana na posiedzenie w pałacu Elizejskim. Rada obraduje pod przewodnictwem prezydenta rzeczypospolitej.

Gdańsk, 8 marca (Pat). **Donoszą tutaj z Westfalji, że wojska okupacyjne w Nadrenji otrzymały rozkaz rozpoczęcia ofenzywy dziś rano.**

BERLIN, 8 marca, (Pat.) Z Düsseldorfu donoszą, że **wojska belgijskie wkroczyły w nocy do Düsseldorfu.** Francuzi rozpoczęli już wczoraj popołudniu marsz na Düsseldorf, oraz na inne miasta. Przedwczoraj przybył do Neuss generał wraz z 40 oficerami i 150 żołnierzami. Kontyngent wojsk francuskich w okolicy Koblencji liczy 1500 ludzi.

MOGUNCJA, 8 marca (Pat.) Wojska francusko-belgijskie **zajęły w południe Duisburg.** Flotylle rzeki Renu **zajęły Ruhrort.**

BERLIN, 8 marca. (PAT) Prezydent Rzeszy Ebert i kanclerz Fehrenbach wydali **do mieszkańców miasta Düsseldorf odezwę,** w której nawołują ich do spokoju i rozwagi i kończą słowami: „Wytrwajcie! bądźcie ufni, że rząd Rzeszy nie spocznie dopóty, dopóki obcy gwałt nie cofnie się przed naszem prawem“.

BERLIN, 8 marca, (Pat.) Biuro Wolfa donosi z Düsseldorfu; Jazda francuska i samochody pancerne opanowały dziś rano miasto Düsseldorf. **Wojska koalicyjne posuwają się na całej linji naprzód.**

LONDYN, 8 marca, (PAT). **Delegacja niemiecka wyjeżdża dziś do Berlina.** Operacje wojskowe, zapowiedziane przez aljantów, rozpoczną się z dniem dzisiejszym. Marszałek Foch otrzymał odpowiednie instrukcje.

BERLIN, 8 marca, (Pat.) **Ambasadorowie niemieccy** w Londynie i Paryżu, oraz **poseł** w Brukseli **zostali wezwani do Berlina.**

NOWY YORK, 8 marca, (Pat.) Prezydent Stanów Zjednoczonych Harding odłożył swój plan zawarcia pokoju z Niemcami nie chcąc stawać na drodze koalicji, która teraz gotuje się do wymuszenia na Niemcach wykonania uchwał traktatu wersalskiego. Wiadomość ta, która zniweczyła wielkie nadzieje Niemców pokładane w Ameryce wywołała wielki niepokój w Niemczech.

LONDYN, 8 marca, (Pat). Havas. Po zawiadomieniu o natychmiastowem zastosowaniu sankcji. Lloyd George wyraził głęboki żal z powodu tej konieczności której sojusznicy pracujący nad ustaleniem pokoju światowego usiłowali uniknąć. Państwa sprzymierzone chcą mieć trwałą podstawę dla rozwiązania sprawy odszkodowań. Tymczasem kontrpropozycje przedstawione przez Simonsa są pozornem przyjęciem uchwał paryskich nawet na przeciąg 5 lat, gdyż zastrzeżenia tyczące się Górnego Śląska redukują czas, na przeciąg którego Niemcy uznają decyzje paryskie, do 5 tygodni. W czasie przemówienia w Izbie gmin Lloyd George oświadczył, że wydano wojskom instrukcje w sprawie zajęcia oznaczonych miast, oraz że zostaną przedstawione parlamentowi projekty prawa, dotyczącego zastosowania sankcji ekonomicznych, a mianowicie obowiązku składania na rzecz skarbu publicznego części ceny kupna przez wszystkich nabywców towarów niemieckich. Specjalny korespondent Havasa telefonuje iż sojusznicy poczynili wszelkie możliwe wysiłki, celem dojścia do porozumienia, spotkali się jednak z nieprzejednanym stanowiskiem Niemiec. Co do wyjazdu delegacji niemieckiej, który ustalono początkowo na dzień dzisiejszy popołudniu, nie jest to zupełnie pewne. Według rozszerzających się pogłosek, rzeczoznawcy niemieccy mają w dalszym ciągu pracować nad przygotowaniem nowego sposobu wypłaty odszkodowań.

Jednakże koła francuskie odnoszą się z niedowierzaniem do tych wiadomości.

Pałac Saint James.

Miejsce obrad obecnej konferencji londyńskiej.

Rozpoczęta dnia 1 marca konferencja londyńska obraduje w ofiarowanym przez króla angielskiego na ten cel pałacu Saint Jamesa. Na miejscu, w którem wznosi się dzisiaj na końcu St. James street olbrzymi, nieco ponury budynek, stał w XII stuleciu szpital dla trędowatych, poświęcony św. Jakóbowi. Gmach ten przeszedł w roku 1532 w posiadanie Henryka VIII. Nowy właściciel kazał szpital zburzyć doszczętnie i miast niego wybudowano pałac w stylu Tudora. Plan budowy sporządzić miał rzekomo Jan Holbein młodszy, nadworny malarz Henryka. Gdy z końcem wieku XVII spłonęła dotychczasowa rezydencja władców angielskich, pałac Whitehall, obrano pałac St. Jamesa z siedzibą królów Anglji. Pałac ten, powiększony znacznie przez Karola I-go był rezydencją królów aż do czasu panowania Jerzego IV. Lecz w roku 1809 ucierpiały wskutek pożaru bardzo ważne części gmachu, tak iż z dawnej budowli pozostała tylko brama kamienna wiodąca na James-street, kaplica i stara sala audjencyjna.

Podczas odbudowywania spalonego budynku starano się o ile możności utrzymać go w dawnym stylu, lecz nie udało się to. Powstała budowla nie posiadająca w sobie nic nadzwyczajnego. Jedynie część środkowa ze swojemi otaczającemi wieżyczkami i głównym portalem jest charakterystyczną, podczas gdy łączące się z nią nizkie fasady boczne są bez znaczenia. Sale wybrane na obrady obecne są urządzone z niesłychanym przepychem. Ściany obwieszone masą portretów, obrazów, prócz tego mieszczą się tutaj przeróżne arcydzieła sztuki, których oglądanie dozwolonem bywa bardzo rzadko. Również i w wieku XIX-tym urządzała królowa Wiktorja tutaj swe bale i zebrania towarzyskie w „królewskiej kaplicy“ odbywały się zaś śluby członków domu panującego.

W olbrzymich komnatach pałacu St. Jamesa rozegrała się wielka część historji Anglji. Niektóre z nich przystroiła legenda romantyczną szatą.

W olbrzymiej sali audjencyjnej pokazują do dziś jeszcze splecione ze sobą litery H. A., które przypominają o tragicznem małżeństwie Henryka VIII z Anną Boleyn. Stąd rozpoczęła swą drogę prowadzącą na szafot Marja Stuart. Tutaj przebył Karol I-szy ostatnią noc, poprzedzającą straszliwie zimny, okropny ranek, kiedy to prowadzony wśród podwójnego szpaleru utworzonego przez żołnierzy, szedł na miejsce stracenia w Whitehall. Tutaj też, w tym rozległym budynku skupiła się sieć intryg, które obaliły ks. Malborougha. A oto zapisuje się nowa karta w dziejach tej budowli i to nie wyłącznie odnosząca się do historji Anglji, lecz posiadająca znaczenie międzynarodowe.

Kronika polityki polskiej.

— Delegat polski Askenazy d. 7 b. m. na dłuższej konferencji z prezydentem Millerandem w Paryżu omówił szereg ważnych spraw polskich, związanych z działalnością ligi narodów. Prezydent Rzeczypospolitej Francuskiej przyjął delegata polskiego bardzo życzliwie.

—

Zapowiedziana na wczor. konferencja prezydenta Witosa z przedstawicielami klubu N. P. R. w sprawie ostatecznego określenia stanowiska tego klubu do rządu i ewentualnego obsadzenia teki ministra pracy przez męża zaufania klubu nie doszła do skutku. Klub po naradzie doszedł do wniosku, że niema podstaw do wystąpienia z rządu i jako kandydata do teki ministra pracy desygnował inż. Jankowskiego

—

Wczoraj odbyło się posiedzenie rady wojennej. Między innymi generałowie Rozwadowski i Sikorski wystąpili z planem reorganizacji ministerstwa spraw wojsk. Według informacji „Przeglądu Wieczornego“ reorganizacja ta ma polegać przedewszystkiem na wydzieleniu części gospodarczo-administracyjnej, na czele której stanąć ma urzędnik cywilny. Jako poważnego kandydata na to stanowisko w kołach politycznych wymieniają podsekretarza stanu w minist. skarbu, dra Ignacego Weinfelda.

—

Generał Sikorski wymieniany jest jako kandydat na stanowisko wiceministra spraw wojskowych.

—

— Wczoraj minister spraw zagranicznych konferował z prezesem ministrów Witosem, jutro zaś przedstawić ma w y n i k i swej podróży komisji sejmowej dla spraw zagranicznych. (E.-E.)

Rosja w ogniu walk bratobójczych.

Sprzeczne wiadomości o sytuacji w Piotrogrodzie i Moskwie. Kto myśli o powstańcach kronsztackich? Przejęte radjo moskiewskie. Rokowania w Rydze odbywają się normalnie. Herostratesowe słowa Joffego.

GDAŃSK, 8 marca. (Pat.) „Norwisk Press Central" donosi za pismami finlandzkiemi, że w poniedziałek o godz. 4 pp. powstańcy kronsztaccy **rozpoczęli bombardowanie Piotrogrodu.** W akcji tej biorą udział baterje największego kalibru.

PARYŻ, 8 marca (E. E.) Dnia 3 b. m. w pobliżu portu Narwy nastąpiło ostre starcie pomiędzy bolszewikami a uzbrojonymi robotnikami, którzy usiłowali wtargnąć do Piotrogrodu. Powstańcy w Piotrogrodzie wybrali tymczasowy komitet rewolucyjny, pozostający w kontakcie z marynarzami kronsztadzkimi. Komitet ten wydał płomienną odezwę do wszystkich robotników rosyjskich, wzywając ich do obalenia chwiejącej się już władzy sowieckiej.

Wiedeń, 8 marca (Pat). Stacja iskrowa w Moskwie rozesłała depeszę następującej treści: Próby zamachu stanu oficerów-reakcjonistów pod przewodnictwem kapitana Burgone i gen. Kozłowskiego, którym udało się wywołać w Kronsztacie bunt załogi okrętu wojennego „Pietropawłowsk", mają się ku końcowi. Dla Kronsztatu niema niebezpieczeństwa, ponieważ Krasnaja Gorka, która panuje nad portem, jest obsadzona przez wojska wierne rządowi sowieckiemu. Bunt został wywołany—kończy radjo sowieckie—przez agitatorów francuskich.

RYGA, 8 marca. (E. E.). Potwierdza się wiadomość o aresztowaniu w Kronsztacie Zinowjewa i Kalenina. Celem stłumienia powstania w Kronsztacie, wysłano tam z Piotrogrodu około 40.000 czerwonogwardzistów, którzy jednak nie zdradzają żadnej chęci do walki. Sfery bolszewickie w Rydze przyznają, że sytuacja w Rosji jest nadzwyczaj poważna, jakiej jeszcze nigdy nie było. Bolszewicy są przekonania, że energja Trockiego przezwycięży ten ruch, wywołany, w ich przekonaniu, przez agentów ententy.

GDAŃSK, 8 marca. (Pat). Z Kopenhagi donoszą, że w gubernji Pskowskiej wybuchło powstanie, które ogarnęło 4 powiaty. Utworzył się komitet rewolucyjny. Władze sowieckie ratowały się częściowo ucieczką, częściowo zaś zostały przez powstańców aresztowane.

PARYŻ, 8 marca. (E. E.). Rosyjski związek handlowy w Paryżu wysłał przez Helsingfors do Kronsztatu następujący telegram: „Na wiadomość o wypadkach w Kronsztacie i Piotrogrodzie, rosyjskie organizacje handlowe, finansowe i przemysłowe w Paryżu, przedsięwzięły natychmiast środki, celem zaopatrzenia powstańców w żywność i przedmioty pierwszej potrzeby. Aprowizacja Kronsztatu będzie zapewniona".

PARYŻ, 8 marca. (E. E.). „Russ Union" podaje, że miasto Czernihów jest opanowane przez powstańców. Od dnia 26 lutego w Moskwie nie otrzymano żadnych wiadomości z Kijowa. Krążą pogłoski, że miasto to jest również w rękach powstańców.

WARSZAWA, 8 marca. (Tel. od własn. koresp.). W dniu wczorajszym w minist. spraw zagranicznych otrzymano przejęty dnia 7 b. m. radjotelegram z Moskwy, który stwierdza, że zarówno w Moskwie, jak i w Piotrogrodzie, władza jest w rękach rządu sowieckiego i że powstanie ogarnęło tylko Kronsztat. Jednocześnie z Rygi komunikują, że **w przebiegu rokowań nie zaszły żadne zmiany** i wszelkie informacje o przerwaniu układów są bezpodstawne, a zaś ze swej strony minist. spraw zagran. nie dało delegacji żadnych nowych instrukcji. Przewodniczący delegacji pokojowej rosyjskiej, p. Joffe, w rozmowie z dziennikarzami oświadczył, że **próba przewrotu dokonana w Kronsztacie już została złamana.** Kiedy go zapytano, ile padło ofiar, po pewnej chwili namysłu, odpowiedział:

— **To grabarze policzą.**

Obrady Sejmu.

Przebieg posiedzenia.

Na wczorajszem posiedzeniu Sejmu po odesłaniu do komisji projektu ustaw, przystąpiono do obrad nad wydaniem posłów Rączkowskiego Perla, Schippera, Malinowskiego, Walerona i Krajny. Izba we wszystkich ich sprawach bez dyskusji przychyliła się do wniosku komisji, aby posłów wymienionych nie wydawać.

Przystąpiono następnie do trzeciego czytania ustawy konstutucyjnej. Sprawozdawca p. Dubanowicz zawiadamia, że na podstawie wniosku podkomitetu członków komisja dokonała rewizji ustawy pod względem prawniczym i redakcyjnym. W niektórych wypadkach komisja przeprowadziła także zmiany merytoryczne.

W art. 35 Senat: Większość kwalifikacyjną, mocą której Senat może odrzucić zmiany senatu, określona na 11-20.

W art. 36. Skład senatu: powiększono liczbę wyjątków z pod przepisu obowiązującego wymaganego, ażeby wyborca mieszkał przynajmniej 1 rok w okręgu wyborczym.

W rozdziale trzecim większość komisji opuszcza dawny artykuł 43, według którego prezydentem mógłby być każdy obywatel państwa, który ukończył 40 lat i ta sama osoba mogłaby być powołaną ponownie na stanowiski prezydenta.

Dawny art. 43 zredagowano tak, że nie będzie żadnej kategorji urzędników, którаby nie była pokryta odpowiedzialnością ministra przed Sejmem.

W art. 32 dawny 32 większość głosów, którą Sejm może pociągnąć prezydenta do odpowiedzialności za zdradę stanu, pogwałcenia konstytucji lub przestępstwa karnego zmieniono z 2/3 na 3/5.

W taki sam sposób zmieniono kwalifikacje większości w innych artykułach przy określaniu konstytucyjnym odpowiedzialności ministrów.

Art. 115 i 116 zmieniono gruntownie; traktują one o stosunku państwa do wyznań niekatolickich.

Art. 115 głosi obecnie, że kościoły mniejszości religijnych i inne prawnie uznane związki religijne rządzą się własnemi ustawami. Stosunek państwa do swych kościołów i wyznań będzie określony ustawowo po porozumieniu się z ich prawnymi reprezentacjami.

Art. 116 głosi że uznanie nowego dotąd prawnie nie uznanego wyznania nie będzie odmówione związkom religijnym, których urządzenia, nauka i ustrój nie są przeciwne porządkowi publicznemu i obyczajności publicznej.

P. ks. Lutosławski. Staraliśmy się podnieść granicę wieku wymaganego od wyborców i wybranych do ciał ustawodawczych. Uważamy, że 21 lat jest wiekiem najniższym, który może dać tytuł do pełni praw obywatelskich.

Jaką granicę biernego prawa wyborczego proponowaliśmy lat 30, a uważamy że lat 25 jest już poważnem zabezpieczeniem roztropności ustawodawstwa.

Wreszcie uważaliśmy za konieczne, oświadcza dalej mówca, dać Rzeczypospolitej całkowite zapewnienie równouprawnienia mniejszości narodowych.

Powstrzymujemy, wraz z Chrz. Klubem robotniczym poprawkę do art. 12, wskazującą, ażeby szkoła wyznaniowa była prowadzona na zasadzie wyznania dzieci. Co się tyczy biernej kwalifikacji na prezydenta Rzpl. związek ludowo-narodowy będzie głosować za poprawką Chrz. klubu robotniczego, aby zagwarantować, że prezydentem może być tylko polak i katolik.

Poza porządkiem dziennym załatwionono jeszcze sprawę zmiany statutu śląskiego, referowaną przez posła Buzka.

Następne posiedzenie w czwartek o godz. 4 po poł.

Naczelnik państwa do Wilsona.

(Tel. od nasz. warsz. kor.).

Przed paru dniami donosiliśmy, że Naczelnik państwa wystosował do ustępującego prezydenta Stan. Zjedn., Wilsona, list, który brzmiał jak następuje:

W wigilję ukończenia 8 lat pańskiej prezydentury, która w historji Polski posiada swą złotą kartę, śpieszę złożyć panu moje i narodu polskiego głębokie wyrazy czci. Polska złączona z demokracją Stanów Zjednoczonych czynami wielkich bojowników o wolność, oraz miljonów polaków, pracujących na pożytek Ameryki, otrzymała w czasie światowej wojny, dzięki panu i szlachetnym pańskim współobywatelom, niezapomnianą nigdy pomoc i poparcie, które umożliwiły jej przetrwanie najcięższego czasu. Dzień dzisiejszy jest chwilą bliskiego pokoju i podjęcia trwałej pracy, którą zmoże i opromieni niezapominana zapowiedź w pańskiej historycznej deklaracji. Jestem niewymownie szczęśliwy, że mogę dziś złożyć panu podziękowanie w imieniu swoim i całego narodu.

Podpisał Józef Piłsudski.

Z kraju.

Wyroki śmierci.

Wyrokiem sądu wojskowego O. G. w Kielcach z dn. 13 stycznia b. r., zatwierdzonym decyzją Nacz. Wodza z dn. 15 lutego 1921 r., urzędnik wojskowy Xr. P.K.U. w Bzinie, Leon Paprocki, za zbrodnię potrzebienia skarbowych pieniędzy i przedmiotów skazany został na karę śmierci przez rozstrzelanie.

Wyrokiem sądu polowego 2 Dyw. piech Leg., jako sądu doraźnego, z dn. 18 lutego b. r. szer. Jan Gugała i Stanisław Dąbek **za zbrodnię rozboju i usiłowanego zabójstwa** skazani zostali na karę śmierci przez rozstrzelanie. Wszystkie wyroki powyższe wykonano.

P.S.L. w walce z paskarstwem.

Walka z paskarstwem—poważnie, szczerze i rozumnie prowadzona, jest niewątpliwie rzeczą pilną i konieczną. Lecz z chwilą, gdy „walka z paskarstwem" staje się **hasłem popularnem,** nie tylko ze względu na jej rzeczywistą potrzebę, lecz ze względu na grę polityczną, prowadzoną przez stronnictwa, licytujące się w „życzliwości dla przyszłego wyborcy konsumenta,—traci ona wiele na szczerości i powadze... Niestety, taka się właśnie wytworzyła sytuacja w Polsce.

Stronnictwo P.S.L., reprezentujące interesy zamożnego chłopstwa, interpeluje rząd, czy przygotował on „dokładny spis paskarzy".

Znaną wszak jest rzeczą, że właśnie chłopstwo średnio zamożne przeciwstawiało się najbardziej zaciekle projektowi sekwestru ziemiopłodów i, —co zostało niezbicie stwierezonem,—nie dostarcza nawet kontyngentu do miast. Niewątpliwie, że właśnie dzięki takiemu egoistycznemu stanowisku P.S.L., miasta dziś cierpią głód,— i dlatego oczywiście stają się podatnym gruntem dla wszelakiego paskarstwa miejskiego.

Interpelacja więc tego stronnictwa miała na celu zupełnie coś innego; a w pierwszym rzędzie — rehabilitację polityczną premjera Witosa w oczach robotniczych mas, które doznawały twardej dłoni p. premjera,—lecz w każdym razie nie szczerą i poważną walkę z paskarstwem... gdyż inaczej należałoby wszak rozpocząć od... siebie. Żądanie zaś sporządzenia „spisu" paskarzy świadczy wymownie o braku powagi w traktowaniu tego zjawiska, jakiem jest paskarstwo.

„Wieszać paskarzy"— jak tego domaga się łódzka „Praca" — znaczy twierdzić i wierzyć, że paskowanie jest wyłącznie wynikiem działalności poszczególnych jednostek, że można „powywieszać" wszystkich paskarzy i — tem samem położy się kres wszelkiej spekulacji... Jest to naiwne i dlatego niebezpieczne rozumowanie...

Paskowanie, które ogarnęło nietylko olbrzymią część naszego społeczeństwa, lecz grasuje w całej niemal Europie, — jest chorobliwym wynikiem wojny wszechświatowej, jest skutkiem zdezorganizowania, zdemontowania całego życia gospodarczego...

I kto chce szczerze i poważnie walczyć z paskarstwem, nie może żądać sporządzenia „spisu" paskarzy, ani radykalizować za pomocą szubienicy, lecz prowadzić możliwie rozumną politykę gospodarczą swego kraju.

Rzecz prosta, że w pierwszym rzędzie jestto sprawa aprowizacji. Cały kraj domagał się sekwestru, nawet endecy z byłego zaboru pruskiego byli zwolennikami sekwestru, jako jedynego środka zabezpieczenia od głodu miast. Nie chcieli tego uznać tylko nasi „patrjoci" z pod znaku „Bóg i Ojczyzna" — no i kmiotkowie z P.S.L.

Zawierając traktaty handlowe, pamiętać należy o tem, że czekolada, perfumy i jedwabie są przedmiotami zbytku, a nafta, cukier, sól, węgiel—artykułami pierwszej potrzeby.

Chcąc walczyć z drożyzną, nie wolno podnosić cen na artykuły, znajdujące się w posiadaniu rządu, chociażby się to narazie nie „kalkulowało".

A przedewszystkiem i nade wszystko — trzeba dostarczyć głodującym — chleba, cukru, mąki, węgla i drzewa w ilości chociażby minimalnie — koniecznej.

Jest to jedyny sposób na paskarstwo, a żadne represje, jakkolwiek są one, zasłużoną karą dla wyzyskiwaczy względem poszczególnych osób sprawie nie zaradzą.

Jest to błędne koło, z którego wyprowadzić nas może tylko poważna, szczera i jasna polityka, a nie operowanie popularnemi hasłami.

A. S.

Komunikat.

Komisja Międzyszkolna nauczycieli żydowskich szkół średnich w Łodzi

podaje do wiadomości interesowanych, że udało się jej, po dwumiesięcznych targach z przełożonymi, uzyskać dla nauczycielstwa 90% podwyżkę za miesiące styczeń, luty, marzec, jakkolwiek ustalono, że drożyzna, w porównaniu z poprzednim okresem wzrosła conajmniej o 120%. Po podwyżce wynagrodzenie za godzinę roczną wynosi w średnich szkołach żydowskich 5500, 5800, a tylko w 4 szkołach 6080.

Wobec tego pensja nauczyciela, zatrudnionego w pełnej ilości godzin (30—36) wynosi obecnie przeciętnie 25 do 30 tysięcy mk. miesiecznie.

O pieczywo dla Łodzi.

Kalkulacja piekarzy „krzywdzonych" przez cenniki. Uchwała o częściowym sabotażu.

(k) Łódzki cech majstrów piekarskich zwołał nadzwyczajne walne zebranie członków, w którem brali udział członkowie związku majstrów piekarskich żydów. Zgromadziło się kilkaset osób w lokalu przy ulicy Podleśnej 1.

Przedewszystkiem na wniosek starszego p. K. Gralińskiego, uchwalono, aby wszyscy członkowie cechu złożyli na plebiscyt Górnośląski po 2000 mk. W ten sposób zebrany zostanie fundusz w sumie przeszło 600,000 mk., który wpłacony zostanie do kasy okręgowego komitetu plebiscytowego.

Następnie korzystając z obecności członków związku piekarskiego, omawiano szeroko sprawę cen pieczywa w piekarniach łódzkich. Podkreślono fakt, że urząd walki z lichwą i spekulacją ustanowił cenę maksymalną za funt bułek z mąki, pochodzącej ze szmuglu na 70 mk. Z chwilą jednak, gdy ukazała się w Łodzi mąka amerykańska, członkowie cechu majstrów piekarskich za pośrednictwem wydziału handlowego, istniejącego przy cechu, zakupiwszy zapasy mąki, zaczęli sprzedawać po 56 mk. za funt bułek z mąki pszennej, gdyż tak kalkulowała się cena sprzedażna. Czuwający nad ruchem sprzedażnym wszelkiego rodzaju produktów, urząd walki z lichwą dowiedziawszy się o tem, nie zważając wcale na tę okoliczność, że z dokonanego przez cech zakupu mąki zaspokoić można zapotrzebowania ludności zaledwie na tydzień, wydał nagle cennik w stosunku 56 mk. za funt wszelkiego pieczywa pszennego.

Cech majstrów piekarskich znalazł się w bardzo „kłopotliwem" położeniu, nie wiedząc, jak nadal ma działać.

Także sama historja z wypiekanym chlebem białym, którego cenę ustanowiona przez komisję aprowizacyjną, w stosunku 35 mk. za f. obowiązywała do 1 lutego. Po tym jednak terminie taksa ta nie została wcale podniesiona. Tymczasem cena mąki, pochodzącej ze szmuglu, wynosi przeszło 50 mk. za funt, a więc wobec tego piekarnie nie mogą sprzedawać chleba białego po 35 mk. za funt.

Opierając się na tem cech majstrów piekarskich domagał się zmiany wydanego pierwotnie cennika.

Zastanawiając się dalej nad sprawą zakupu mąki krajowej majstrowie piekarscy natrafiają na poważne trudności. Dokonywając bowiem zakupów na podstawie zezwolenia władz, ilości te są bardzo małe. Zważyć bowiem należy, że mąka krajowa sprowadzana jest tylko przeważnie z kaliskiego, gdyż powiaty koniński i słupecki należą wyłącznie do aprowizacji Łodzi, wobec czego stamtąd sprowadzanie mąki nie jest dozwolone. Że w powiatach konińskim i słupeckim znajdują się ol brzymie zapasy mąki dowodzi fakt, iż kupcy tamtejsi zgłaszają się ciągle do cechu majstrów, komunikując o tem i zachęcając do tranzakcji. Pieczywo z mąki żytniej z zakupu w kaliskiem nie wytrzymuje kalkulacji 35 mk. za funt, gdyż funt tej mąki kosztuje 43 mk. loco Łódź, po pokryciu kosztów handlowych.

Tak mówią piekarze!

Wobec nieprzyjaznych warunków jakie wytworzyły się z jednej strony skutkiem niemożności podporządkowania się pod ustanowione przez urząd walki z lichwą cenniki, z drugiej z powodu trudności w zdobywaniu mąki, — zebrani jednomyślnie myślnie postanowili wstrzymać się na razie z zakupem większych zapasów mąki, ograniczając się do zakupu zagranicznej mąki pszennej. Z braku bowiem odpowiednich kapitałów cech nie może sprowadzać takiej ilości mąki, jaka jest istotnie potrzebna. Słowem teraźniejsza sytuacja grozi ludności znowu kryzysem.

Ograniczenie spożycia.

W „Dzienniku Ustaw" ogłoszono rozporządzenie ministra aprowizacji o ograniczeniu spożycia, obowiązującem na całem terytorjum Rzeczypospolitej. Na mocy tego rozporządzenia w sprawie pieczywa, poza chlebem żytnim i pszennym jest wszelki wypiek wzbroniony. W restauracjach wolno podawać tylko po jednej bułce, lub jednym kawałku chleba, wagi 40 gramów na osobę. W kawiarniach i cukierniach po 120 gramów. W sprawie cukru: podawanie cukru we wszelkich postaciach we wszystkich jadłodajniach jest wzbronione. W sprawie nabiału: podawanie nabiału oddzielnie lub do napojów dozwolone jest od 8 do 10 rano i od 7 do 10 wieczór. Masło podawać można najwyżej po 2 kawałki, każdy po 15 gramów na osobę.

Mięso w środy i piątki wogóle jest wzbronione w restauracja i sklepach.

Wyrób wędlin, z wyjątkiem kiełbasy i serdelków, zostaje zbroniony. Podawanie dań z cielęciny i prosiąt jest też wzbronione. Za pogwałcenie przepisów odpowiedzialny jest przewidziana do miljona marek grzywny i do 6 miesięcy więzienia.

Z Rady Miejskiej.

(k) Wczorajszemu posiedzeniu Rady Miejskiej przewodniczył rad. Rapalski.

Obrady rozpoczęto od odczytania komunikatów, między innemi:

Dowództwa m. Łodzi, które przesyła do wiadomości jako ilustrację pa[illegible] niezadowolenia wśród oficerów [illegible]zonu łódzkiego z powodu os[illegible] [illegible]dwyżki taryfy biletów tramwa[illegible] protest dowództwa baonu za[illegible] pułku wojsk kolejowych prze[illegible] podwyższeniu ceny z 5 do 8 marek, zaznaczając, że zarządzenie to jest dalszym zamachem na byt materjalny oficerów, którzy kategorycznie oświadczyli, iż nie poczuwają się do obowiązku płacenia wyższych cen i płacić będą dawne ceny, a konduktorom tramwajowym, w razie zażądania, podadzą swe nazwiska.

Wiceprezydent Wojewódzki referował sprawę, dotyczącą taryfy za energję elektryczną, zaznaczają, że z powodu nieprawidłowej podwyżki przez urząd elektryfikacyjny w Warszawie, sprawa skierowana została na drogę sądową.

Magistrat przyznaje taryfę ustaloną przez komisję rozjemczą, mianowicie: Taryfa poczynając od 15 listopada r. b. wynosić będzie marek 16.50+2.50 — 15 proc. podatku miejskiego za 1 kwg. do oświetlenia prywatnego, mk. 6.90 — za 1 kwg. do motorów, mk. 3.10 za 1 kwg. do oświetlenia ulic. Na miesiąc grudzień wynosić będzie: mk. 21.40+3.20 — 15 proc. podatku miejskiego za 1 kwg. do oświetlenia prywatnego; marek 9 do motorów marek 4 do oświetlenia ulic. Na miesiąc styczeń 1921 r. wynosić będzie: mk. 27.50+4.15 — 15 proc. podatku miejskiego za 1 kwg. do oświetlenia pryw. mk. 11.25 za kwg. — do motorów, mk. 5.20 za 1 kwg. do oświetlenia ulic.

Po zarządzeniu głosowania, Rada Miejska, przychylając się do wniosku magistratu, postanowiła ustalić wysokość taryfy za energję elektryczną zgodnie z zasadami komisji rozjemczej.

Dalej rozważano nagły wniosek frakcji PPS. w sprawie obszaru terytorjalnego gmin miejskich.

Rada Miejska żąda, aby na wzór powiatowych komisji ziemskich, utworzona została w Łodzi grodzka komisja ziemska, powłana do współdziałania z urzędem ziemskim, t. j. do występowania z opinją i wnioskami przy przekazywaniu, względnie wykupie majątków ziemskich, znajdujących się w sferze interesów mieszkaniowych m. Łodzi, oraz przy kwalifikowaniu instytucji miejskich lub związków zawodowych urzędniczych i robotniczych, mających prawo pierwszeństwa do otrzymania nowoutworzonych osad.

Wniosek ten przyjęto.

Następnie referowano sprawę dotyczącą wprowadzenia zmian do statutu o miejskim podatku od widowisk, oraz sprawę wprowadzenia nowego statutu o poborze opłat od ładunków kolejowych.

Zebrani przychylili się całkowicie do wniosku magistratu.

W dalszym ciągu rozważano wniosek magistratu w sprawie wprowadzenia zmian do przepisów o podatku od gazu i elektryczności, mianowicie pobierany na rzecz kasy miejskiej w Łodzi podatek od zużycia gazu i elektryczności do celów oświetlenia — rozciągnąć w postaci 15 proc. dodatku do ceny również na prąd elektryczny, dostarczany przez elektrownię miejską do celów ruchu, oraz na gaz zużywany nie tylko do oświetlenia, a dostarczany przez miejskie zakłady gazowe.

Wniosek ten zatwierdzono.

ZAMIAST FELJETONU.

Dodatek nadzwyczajny.

Od dni już dziesięciu po świecie
wiadomość w sensacji mknie ramach:
że musi ententa raz przecie
zniweczyć podstępny Prus zamach..

Dziś późno jest myśleć, jak nie paść,
za grabież dziś płacić trza złotem,
dziś intryg nie zwabi już przepaść...
Ach wróble ćwierkają już o tem.

Wtem jeden „Kurjerek" miejscowy
(zarobić chciał nieco, gagatek)
na pomysł wpadł, choćiaż nie nowy,
i nagle pcha extra-dodatek!

Już armat znów słychać jest granie!
— tak ryczy z całego nam gardła...
Amerykę odkrył, mospanie...
Królowa Bona umarła!

Sensację niezdarnie ten lepi,
kto z hukiem spóźnioną wieść kropi,
określić go można najlepiej:
„jak Filip się wyrwał z konopi".

Zez.

TEATR MIEJSKI (Dzielna 18)
pod dyr. A. Zelwerowicza.
Środa, 9.III. Występ Przybyłko-Potockiej, Słubickiej, Leszczyńskiego i Stanisławskiego. **„Powrót"**, kom. w 4 aktach de Fleurs'a i de Croisset'a.

Wiadomości bieżące.

Dzisiejsza pogoda.

Komunikat państwowego instytutu metereologicznego z dnia 8-go marca.

Prawdopodobny przebieg pogody w dniu dzisiejszym: Zachmurzenie zmienne, spadek temperatury. Słabe wiatry w zmiennych kierunkach, możliwość drobnych opadów.

Budżet powiatowej komisji opieki społecznej.

(k) Wydział powiatowy sejmiku łódzkiego, rozpatrywał na wczorajszem posiedzeniu opracowany budżet powiatowej komisji opieki społecznej na rok 1921-22. Po zreferowaniu sprawy przez ks. Giebartowskiego, wydział zatwierdził budżet w sumie mk. 2,715,000, przyczem postanowił zobowiązać gminne komisje opieki społecznej, aby się wystarały o pozyskanie z lokalnych źródeł od 25 do 50 proc. wzmiankowanej sumy, chcąc przez to wykazać, że inicjatywa o konieczności zorganizowania opieki społecznej była zrozumiana przez czynniki lokalne i od nich wypłynęła, a nie była narzucona z góry przez wydział powiatowy.

Ostrożnie z fasolą.

(r) Ponieważ coraz częściej daje się zauważyć na rynku łódzkim fasola amerykańska, względnie brazylijska (biała i brunatna), komisarz minist. aprowizacji przy magistracie łódzkim przesłał kilka prób takowej do analizy do państwowego urzędu badawczego w Łodzi.

Jak wykazała analiza, fasola powyższa zawiera niewielkie, zmienne ilości substancji, szkodliwych dla zdrowia, a mianowicie: kwas pruski zawarty w postaci glykozydu. Fasola ta pochodzi z gatunku Phaseolus lunatus (zwanego Rangoonbonne), w stanie zupełnie niezdarnego.

Doświadczenie poucza, że fasola owa, gotowana bez przestrzegania specjalnych ostrożności, powoduje u ludzi nawet starszych, w kilka godzin po spożyciu, poważne zaburzenia w organizmie, objawiające się w postaci silnego bólu głowy, któremu towarzyszą uczucia duszności w klatce piersiowej, silne parcie na wymioty, a następnie silne osłabienie ogólne. Znane są wypadki zachorowań po spożyciu tej fasoli, a nawet i śmierci w jednej z ochron w Warszawie i kopalniach zagłębia Karwińskiego.

W celu więc pozbawienia powyższej fasoli substancji szkodliwych dla zdrowia, wskazanem jest następujące przyrządzanie jej: na 24 godzin przed gotowaniem należy wymoczyć w obfitej ilości wody, następnie gotować w 2-ch świeżych porcjach wody, którą to wodę, przed użyciem fasoli, jako pożywienia, należy bezwarunkowo odcedzić.

Dwie fotografje.

(k) Z dniem 15 marca r. b. do paszportów krajowych (dowody osobiste) interesanci winni składać w komendzie policji dwie fotografje, zamiast jak dotychczas po jednej.

Zajęcie drzewa opałowego w lasach prywatnych.

(k) Wobec krytycznej sytuacji opałowej i w związku z uchwałą rady ministrów z dn. 29 stycznia r. b. w sprawie zwalczania drożyzny i lichwy wojennej, województwo łódzkie wydało polecenie starostwie jaknajściślejszego wykonywania rozporządzeń ministerium w przedmiocie zajęcia i przygotowania drzewa opałowego w lasach prywatnych na okres zimowy 1921 r.

W razie niestosowania się właściciel lasów do wspomnianych rozporządzeń starosta winien sam stosować przysługujące komisji rozdziału drzewa środki, w celu ukarania winnych przekroczenia istniejących przepisów.

O szkołę rolniczą w Czarnocinie.

(k) Wczoraj, na posiedzeniu Wydziału powiatowego Sejmiku łódzkiego zdawali relację delegowani z ramienia Wydziału — prezes Tow. rolniczego p. Roman Kochański i szef departamentu rolnictwa i dóbr państwowych województwa p. Lewicki do ministerjum, w sprawie omówienia warunków, na jakich ministerjum rolnictwa i dóbr państwowych odda Sejmikowi majątek państwowy Czarnocin, dla uruchomienia w nim męskiej szkoły rolniczej i fermy wzorowej. Według relacji delegatów sprawa załatwiona została bardzo pomyślnie. Stanowisko ministerjum jest jaknajprzychylniejsze, gdyż wyraziło ono zgodę na oddanie tego majątku prawie bez interesownie sejmikowi, przyrzekając nadto ze swej strony jeszcze dotacje, oraz pożyczkę długoterminową na inwestycje.

Głodówka w więzieniu.

W więzieniu przy ulicy Targowej od soboty trwa głodówka 18 więźniów, siedzących tam za tak zw. przestępstwa polityczne. Kilku z więźniów tych siedzi już od roku, pozostali zaś siedzą po kilka tygodni od czasu znanych najść policji na kooperatywy robotnicze. Jeśli sam fakt istnienia t. zw. „więźniów politycznych" w wolnej a niepodległej Polsce jest czemś bardziej smutnem i bolesnem, niż oburzającem, to warunki, które zmuszają tych więźniów do uciekania się do tak straszliwego środka obrony, jakim jest głodówka, są istotnie czemś upokarzającem dla ludzi, niepozbawionych uczuć szlachetnych i uczciwych. Władze powinny i muszą niezwłocznie wejrzeć w tę sprawę i uczynić wszystko, by głodówce wolnym został położony kres przez usunięcie przyczyn, które ten strejk głodowy wywołały. Również i „Patronat nad więźniami" powinien sprawą tą się zająć.

Teatr miejski.

Dzisiaj i jutro „Powrót" najnowsza komedja de Fleursa i de Croisseta w wykonaniu gości warszawskich z pp.: Przybyłko-Potocką, Słubicką, Leszczyńskim i Stanisławskim na czele. Teatr wysprzedany na obydwa widowiska.

W piątek dnia 11 teatr miejski występuje z premjerą „III części Dziadów". Dzięki poparciu miasta arcydzieło Mickiewicza otrzyma całkowicie nową wystawę (kostjumy, dekoracje i meble) pomysłu A. Pronaszki. Oprawa „Dziadów" kosztować będzie z górą 240,000 mk. Reżyserję prowadzi A. Węgierko; główne role wykonają Konrad—Nowakowski, Ks. Piotr—Pilarski, Rolissonowa—Siennicka, Nowosilcow—Zelwerowicz. Nadto w widowisku bierze udział cały zespół, liczni statyści, orkiestra i chór synagogalny. Premjera na plebiscyt Górnośląski.

Futuryści w Łodzi.

Jutro o godz. 8 wieczorem odbędzie się w Sali Koncertowej pierwszy wieczór polskiej poezji futurystycznej, wystąpią na nim poeci futuryści Dr. Jasiński An. Stern i S. Młodożeniec. Pozatem znakomici artyści pp.: Irena Solska, Marja Strońska i Jan Kochanowicz, recytować będą najciekawsze utwory tego nowego kierunku poezji w Polsce i w Europie. Pozostałe bilety do nabycia w kasie Sali Koncertowej.

T. M. M.

Dzisiaj w tow. mił. muzyki odbędzie się wieczór pieśni w wykonaniu Janiny Niekraszowej. W programie pieśni Wolfa, Smetany, Dvoraka i in.

Benefis orkiestry teatru „Luna".

W czwartek i piątek dn. 10 i 11 b. m. odbędzie się benefis znanego w kołach muzycznych kapelmistrza teatru „Luny" i pierwszego koncertmistrza Ł. O. S. p. M. Chwata oraz zespołu orkiestrowego kino „Luny". Zespół ten szykuje na powyższe dnie utwory muzyczne najwybitniejszych kompozytorów, które będą dostosowane do treści obrazu.

Z czarnej giełdy warszawskiej

(Tel. od nasz. warsz. koresp.)

Na wczorajszej nieurzędowej giełdzie warszawskiej tendencja dla walut słaba. Za marki niemieckie płacono 14.60;

dolary: 882;
franki: 65 i pół;
funty: 3,650;
ruble złote: 36.500;
ruble sowieckie: 4;
ruble srebrne: 200.

Z różnych stron.

Szkoły polskie na Łotwie.

Władze łotewskie utrudniają wbrew postanowieniom konstytucji łotewskiej, zapisywanie dzieci polskich do polskich szkół i zmuszają je do uczęszczania do szkół bądź rosyjskich, bądź też łotewskich. Nie pozwalają na umieszczanie w izbach szkolnych żadnych symbolów polskości w postaci portretów wybitnych polaków i herbów narodu polskiego. Odmawiają szkołom polskim środków pomocy szkolnej, tak, że dzieci muszą pisać po ścianach szkolnych izb i na podłodze. Rozpoczęto nawet zamykać szkoły polskie; i tak zamknięto w styczniu szkołę w gminie Posiniu (pow. lucyński), mimo, że uczęszczało do niej do 900 dziatwy.

Dzieci polskie w Japonji.

Rząd japoński i społeczeństwo japońskie zainteresowały się dziećmi polskiemi z Syberji. Przed paru miesiącami rząd japońskiprzewiózł z Syberji do Tokio około 180 dzieci polskich, przeważnie sierot. W Tokio zaopiekował się dziećmi polskiemi Czerwony Krzyż japoński. — Wszystkie sfery społeczeństwa japońskiego, nie wyłączając dworskich, zbierają fundusze i podarki dla dzieci polskich. Niedawno poselstwo polskie, chcąc uniknąć momentu filantropji w tej akcji szlachetnej społeczeństwa japońskiego, przeznaczyło fundusze na odwiezienie tych dzieci do Ameryki. Dzieci polskie, przesłano z Tokio do Ameryki 60 dzieci polskich. Znajdują się one teraz w Chicago pod opieką wydziału rządowego.

Były król czarnogórski.

Były król czarnogórski, Mikołaj Petrowicz Niegusz, o którego zgonie w Antibes we Francji donieśliśmy, urodził się 25 września 1841, liczył więc 80 rok życia. Wstąpił na tron po śmierci wuja ks. Daniły w roku 1860. Tytuł królewski przybrał w r. 1900. W roku 1860 z chwilą z Mileną Wukotic, miał z nią 9 dzieci, z których córka Helena wyszła w roku 1896 za Wiktora Emanuela, dziś króla włoskiego. Utracił tron wskutek przyłączenia Czarnogóry do Serbji na mocy traktatu wersalskiego.

Ogłoszenia drobne:

A.A.A. Najtaniej i najlepiej kupuje się łokciowe towary wszelkich gatunków. Kilińskiego № 0 m. 10. 1271—20

A. A. Kredens-pomocnik 12 krzeseł stół łóżka, materace, szafy sprzedam. Piotrkowska № 261—4 front. 636—10

A.A.A. Kupuję meble, dywany, garderobę, futra, bieliznę. Wólczańska 43, Chrzanowicz. 846—90

A.A. Kupię różne meble, dywany, garderobę, bieliznę, płacę najlepiej. Benedykta 28 m. 13 parter, Łaznyk. 71—15

A. Meble stołowego, sypialnego, łóżeczko dziecinne, tualetę, umywalnie sprzedam. Piotrkowska 223—3. 45—6

A. Meble z 3-ch pokoi sprzedam. Piotrkowska 189, m. 9. 67-6

A. Meble różne oraz sypialnię sprzedaję tanio. Kaczorowski, Piotrkowska 35, (podwórze). 45—3

Angielka udzieli lekcji angielskiego w zamian za polski lub francuski. Oferty sub. „Oliwa“. 42-1

Angielka udziela lekcji angielskiego. Piotrkowska 7, m. 18, od 3—5. 43—1

Akuszerka Pipikowa, ul. Piotrkowska 132 m. 14, dla pań przyjezdnych lokal 1180—100

Buchalter z 4 letnią praktyką i dobremi świadectwami, przyjmie odpowiednią posadę. Zgłoszenia pod „Sumienny“ do „Głosu“. 87—2

Do sprzedania drzewo dębowe rąbane z dostawą mk. 60 za pud. Wiadomość: Zawadzka 19, w podwórzu. 51—3

Biegła maszynistka-biuralistka poszukuje posady z własną maszyną do pisania. Oferty sub „Maszyna“ do „Głosu“ 120—3

Dobrze zapłacę za pokój słoneczny dla małżeństwa bezdzietnego bez używalności kuchni. Oferty do Adm. „Głosu“ „Słoneczny“. 25—2

Elektromonter z dobremi świadectwami poszukuje posady na krótki czas. Oferty do „Głosu“ „Elektromonter“. 58—3

English teacher gives English lessons and conversation. Oferty sub. „O. K.“ do „Głosu“. 67-1

Garnitur nowy (granatowy boston) do sprzedania. Radwańska № 7, m. 10. 76—3

Gospodyni pierwszorzędna, samodzielna umiejąca gotować potrzebna do większego gospodarstwa w prywatnym domu, od 10—1, Placowa № 14. 91—3

Grafolog „Marja“ określa charakter człowieka. Przyjmuje od 11—1 i 4—9 prócz świąt. Główna № 62. 89—3

Kupuję dywany, biżuterję. Tkalnia sztuczna, Piotrkowska 117, od 1—3. 207—3

Kupię i sprzedaję meble używane, dywany garderobę, futra oraz sprzęty domowe. Dzielna 19, sklep. Wajcman. 15-30

Młodzieniec poszukuje ładnie umeblowanego pokoju. Cena nie stanowi. Oferty „S.“ 16—2

Okazyjnie do sprzedania stół okrągły i 6 krzeseł, modne, ciemny dąb. St. Zarzewska 7, u stolarza. 64—2

Poszukuję pokoju umeblowanego lub bez mebli. Oferty „Głosu“ sub. „R.“. 54—1

Picolo lub chłopak na posyłki potrzebny. Cegielniana 33, Kornbrot, cukiernia. 201—1

Pomocnica aptekarska poszukuje posady. Oferty proszę dla „H. M.“ 203—1

Potrzebna zdolna panna do pracowni sukien. Szkolna 27, m. 5, parter. 711—3

Sprzedam kilka warsztatów stolarskich, z narzędziami oraz 100 m. forneru gruszkowego. St. Zarzewska 7. 63—2

Siedmioklasistka poszukuje jakiejkolwiek pracy biurowej, lub kondycji, zna początki muzyki. Oferty do „Głosu“ sub. „Kondycja“. 78—2

Udzielam lekcje polskiego, niemieckiego, początki francuskiego i korepetycje w niższych klasach. Oferty pod „R“ d- Głosu“. 994—30

Potrzebne mieszkanie z 2 — 3 pokoi. Łaskawe oferty: Orla 3 m. 12, Z. Rydzewski. 799—3

Zagubione dokumenty:

Appelt Fryderyk Emil zgub. paszport niemiecki, wyd. w Brzezinach. 13—3

Borenstein Mojżesz zgub. kartę powołania rocz. 1890. Wschodnia 34. 85-3

Bugajska Ewa zgub. paszport niemiecki familijny, wyd. w Łodzi. 713—3

Cyranek Józef zgub. kartę od paszportu, wyd. z fabryki Gayera. 62-1

Cetlin Matus zgub. pasz. polski, wyd. w Warszawie. 53—3

Chrabąszcz Józefa zgubiła paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 72—3

Dreszcz Władysław zgubił paszport rosyjski, wyd. w gminie Górki. 8-3

Eizenband Elja Szmul zgub. pazzport niemiecki, wyd. w Łodzi. 50—3

Gutknecht Otto zgubił kartę powołania rocz. 1894 wyd. w Łodzi. 6—3

Gabryszewski Andrzej zgubił kartę powołania r. 1891, wyd. w Łodzi. 06—3

Grobelska Helena zgubiła dowód osobisty, wyd. w Łodzi. 12—3

Gitlin Mina zgubiła dowód osobisty, wyd. w Łodzi. 22—3

Grunwald Łaja zgubiła dowód osobisty oraz patent II kategorji. Zwrócić: Sienkiewicza № 15. Fuks. 89—3

Goldberg Abram zgubił legitymację na 7 osób. Kamienna 1. 66—3

Herc Szmul Jutka zgub. dowód osobisty, wyd. w gminie Białaczów. 7-3

Legitymacja prowizoryczna, zamiast paszportu wydana przez komisarjat V policyjny, na imię Michała Łapińskiego, zginęła. 57—2

Judel Grynbaum zgubił tymczasowy paszport polski, wyd. w Łodzi. 75—3

Janowska Sura zgubiła dowód osobisty, wyd. w Łodzi. 94—3

Krowirando Franciszek zgub. kartę powołania rocz. 1889, wyd. w Łodzi. 86—3

Klajnbaum Herszlik zgubił legitymację na 10 osób. Górny Rynek 5/6. 83—1

Kirsztajn Moszek zgubił paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 86—3

Kuśmirawski Bronisław zgub. kartę powołania z 1902 r. wyd. w Łasku. 79—3

Kaniera Jan. zgub. kartę powołania z 1893 r. wyd. w Łodzi. 95—3

Lady Student London Uniwersity gives English lessons. Dzielna 30 m. 6, 10—12, 3—4. 56-3

Łęcki Jan zgub. legitymację wraz z kartkami 130 okresu, na 7 osób. 709—1

Łopata Chana zgub. paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 712—3

Meier Warhaft zgub. kartę powołania r. 1892 wyd. w Łodzi. 64—3

Michla Pinchasik zgubił paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 31—3

Nirenberżanka Pola zgubiła paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 32—3

Rokitowicz Józef Dawid zgubił tymczasowy dowód osobisty, wyd. w Łodzi. 77—3

Pasternak Michał zgubił kartę powołania z 1893 roku, wyd. w Łasku. 80-3

Rozencweig Anna zgubiła paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 68—3

Ratfelder Jan zgub. kartę węglową. Wspólna № 17. 59—1

Stern Izydor zgub. kartę powołania z 1894 r. wyd. w Łodzi. 69—3

Sznajdrowicz Sulik zgubił paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 76—3

Sendrowicz Srul zgubił paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 200—1

Stanisław Zimniak zgubił paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 77—3

Smolarski Abram zgubił paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 43—3

Sztajer Henoch Pinkus zgubił paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 44—2

Tim Gustaw zgubił dowód osobisty, wyd. w Lutomiersku, pow. łaskim. 72—3

Walicka Florentyna zgubiła legitymację wraz z kartkami na 3 osoby kartę naftową oraz 130 marek. 81—1

Wawrzynczak Stefan zgubił kartę powołania rocz. 1888, wyd. w Łodzi. 100—3

Zylbersztajn Chaim Mordka zgub. paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 110—3

Zniszczono legitymację na 7 osób, na imię Icka Borensztajna. 810—1

Zagubiono książeczkę legitymacyjną № 3366 wydaną ze Związku Ekonomicznego Pracow. Państwowych na imię Orłowskiej. 80—1

Zagubiono książeczkę legitymacyjną za № 3350, wyd. ze Związku Ekon. Prac. Państ. na imię E. Ajzenwerżanki. 79—1

Redaktor i wydawca Wanda Sachsowa. W drukarni „Głosu Polskiego“ Piotrkowska 86.